

Milcz Serce, Rytm Trzęsienia

Wsparta o poręcz siedzi na schodach
Niepotrzebny już klucz ciągle dzwoni w kieszeni
Wieczór jak ten ?

Gwiazdy bledną, jak niedopałki
Wraca nad ranem
Pod ciosami ksenonu

Dym z papierosa owija wokół dłoni
W kalekim świetnie nocnych klubów
Popijając ciszę
Spłonie jak ćma